ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1.Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2.Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU:
Czwartek 15.00 – 17.00

SAKRAMENT POJEDNANIA:
Czwartek 15.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:

- NOWENNA DO MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
piątek godz. 16.45

-DO NAJŚW. SERCA P. JEZUSA, MSZA ŚW. Z MODLITWĄ O UZDROWIENIE i BŁOGOSŁAWIEŃSTWO LOURDZKIE
p-szy piątek godz.17.00

-DO NIEPOKALANEGO SERCA MARYI
p-sza sobota godz. 6.30

-KU CZCI BŁ. JP II Z UCZCZENIEM RELIKWII
16 dzień m-ca godz.17.00

- KU CZCI ŚW. O. PIO
Trzecia niedziela miesiąca
po Mszy św. godz. 17.00

KANCELARIA PARAFIALNA CZYNNA
15.30 - 16.30
oprócz czwartku
i po każdej Mszy św.

Redakcja gazetki zaprasza chętnych do współpracy. Kontakt z księdzem proboszczem.

PRZECZYTAŁEŚ – PODAJ DALEJ

Za złożone dobrowolne ofiary: BÓG ZAPŁAĆ!

SŁOWO OJCA ŚWIĘTEGO FANCISZKA Na wzór naszego Nauczyciela jesteśmy jako chrześcijanie powołani do tego, aby dostrzegać różne rodzaje nędzy trapiącej naszych braci, dotykać ich dłonią, brać je na swoje barki i starać się je łagodzić przez konkretne działania.

UŚMIECHNIJ SIĘ „Modlić się jest bardzo dobrze, ale wierzyć, jeszcze lepiej”./Są to słowa pewnego dziecka na lekcji religii/.

MÓWIĄ WIELCY Wyciągnij swą rękę do biednego, aby dosięgło cię błogosławieństwo /Syr7,32/

KOCHANI OJCOWIE! Wszystkim Ojcom w dniu ich Święta- 23 czerwca- życzymy, aby wypełniając swe ojcowskie powołanie, pamiętali, że najbliżsi i świat bardzo Was potrzebują .Życzymy , abyście świadomi byli jakim zaszczytnym powołaniem obdarzył Was Bóg. Przeżywajcie wasze ojcostwo radośnie i odpowiedzialnie, czerpiąc radość z tego, że jesteście dla dzieci autorytetami i świadkami miłości naszego Ojca w niebie. Pamiętajcie, że o losie Waszej rodziny decyduje to, w jaki sposób z całą swoją rodziną przeżywacie więź z Bogiem.

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA
2. SCHOLA PARAFIALNA
3. ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM
- w każdą środę o g. 18.00
4. GRUPA MŁODZIEŻOWA „PRZYJACIELE JEZUSA”
- w każdy piątek o g. 19.00
5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA
z Lubawy, Tuszewa i Fijewa - w każdą pierwszy wtorek m-ca po Mszy św. wieczornej,
z Mortąg -w każdy ostatni czwartek
m-ca o godz.16.30

W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ:

CHRZTY
Jan Karczewski - 2 V
Kacper Trzciński - 2 V
Lena Czyżyk - 2 V
Zofia Trybus - 10 V
Wojciech Trybus - 10 V
Aleksander Józefowicz - 15 V
Amelia Stachowiak - 16 V
Kacper Napiórkowski - 16 V
Filip Zimnicki - 22 V
Piotr Brzozowski - 23 V
Mikołaj Wandzlewicz - 23 V
Agata Nadolska - 30 V
Karol Łukaszewski - 30 V
odbywają się w czwartą sobotę miesiąca na Mszy św. o godz.17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

BIERZMOWANIE odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

ŚLUBY – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.
Leszek Gucejt i Karolina Kozłowska - 9 V

POGRZEBY
Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie
Stefania Krotowska - 14 V (+11 V)
Krystyna Polaszek-Górska 20 V (+16 V)

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszewskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS NR 91 czerwiec 2015

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA św. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22





UWIERZ !
Na rozstaju dróg
Stoi dobry Bóg.
On o nas pamięta.
Uwierz, bo tak jest.
Spotkasz, jeśli chcesz.
Miłość to jest wielka.
Darmo daje rady;
Przyjmij je i służ.
I owocuj uczynkami.
Kto służy, ten pierwszy.
Kto służy, ten większy.
To logika Boga jest.
Na rozstaju dróg
Tylko dobry Bóg
Wyprowadzi cię.
On uczyni cud.
Łask otrzymasz w bród.
Weźmie twą dwoistość,
Podaruje jedność, miłość,
Pokój, radość,
Sprawiedliwość.
Na rozstaju dróg
Stoi dobry Bóg.
Uwierz! On uczyni cud…
/Kema/

PÓŁ ROKU ZA NAMI

Niedługo koniec roku szkolnego 2014/2015 i pół roku kalendarzowego za nami. Był sakrament bierzmowania, najważniejszy moment życia gimnazjalisty wchodzącego w okres szkoły średniej i czas mocnego przyspieszenia w uczeniu się odpowiedzialnej dorosłości. Nasza młodzież przypomniała sobie podczas spotkań formacyjnych o tym jak ważne miejsce w ich życiu ma zajmować Pan Bóg i że pomocą w dojrzewaniu ich duszy są dary-łaska Ducha Świętego, którego otrzymali. Proszę dziś Pana o to, aby o wydarzeniu ich osobistych Zielonych Świąt nie zapomnieli, ale rozwijali w sobie dary Ducha Świętego.

W maju były uroczyste Pierwsze Komunie Święte w Mortęgach i w Lubawie. I znów był to najważniejszy, świadomie przeżyty dzień, ale w życiu wczesnoszkolnym. Ze wzruszeniem patrzyłem na nasze narody nie mogące doczekać się przyjęcia upragnionego Gościa, Gościa, który miał stać się dla nich, w nich stałym Domownikiem. Ta szczera i nieudawana radość i szczęście mogły odświeżyć w wielu z nas i przypomnieć nasze I Komunie św. Ufam i proszę, aby Kochani Rodzice podtrzymywali w swoich dzieciach pierwszokomunijny entuzjazm.

Wyczytałem gdzieś, iż obecny rok dla nas Polaków jest czasem ważnych i trudnych rocznic. Pozwólcie, moi Drodzy, że przyjrzymy się krótko niektórym już minionym.

2 maja minęła 10 rocznica śmierci św. Jana Pawła II. Kochaliśmy i kochamy Go. Jego obecność w naszej wspólnocie parafialnej jest wyjątkowa dzięki relikwiom Jego krwi. Niech każde przypomnienie sobie Jego osoby niesie zaraz pytanie jak żyliśmy, jak żyjemy i jak chcemy żyć Słowem Bożym głoszonym przez Niego do nas.

70-ta rocznica: - wyzwolenia KL Auschwitz (27 I); - zdradzieckiej konferencji w Jałcie (4-11 II); - aresztowania przez NKWD 16 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego (27-28 III) i wywiezienia ich do Moskwy, gdzie w sfingowanym procesie zostali oskarżeni i skazani; oraz 200 rocznica utworzenia na Kongresie Wiedeńskim (3 maja) zależnego od zaborczej Rosji Królestwa Polskiego (Królestwo Kongresowe, Kongresówka).

Ciągłe odradzanie się Polski z popiołu i zgliszcz, kiedy wrogowie śpiewali jej *Salve Regina*, jest z jednej strony znakiem Opatrzności Bożej nad nami, z drugiej zaś wielkości jednostek porywających Naród do miłości Ojczyzny.

Tej wielkiej miłości do Pana Boga i Polski życzę Wam i sobie.

Ks. Marcin Staniszewski proboszcz

Wakacyjny porządek Mszy swiętych
Lubawa: dni powszednie - 17.00; niedziele i święta - 8.00; 10.30; 17.00.
Mortęgi: czwartki - 18.00; niedziele i święta - 9.15

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy
Ogólna: Aby migranci i uchodźcy byli dobrze przyjmowani i traktowani z szacunkiem w krajach, do których przybywają. ***Misyjna:*** Aby osobiste spotkanie z Chrystusem wzbudziło w wielu młodych pragnienie poświęcenia Mu siebie w kapłaństwie lub życiu konsekrowanym.

LITURGIA SŁOWA

04 VI- czwartek, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, uroczystość Wj24,3-8; Ps116B;Hbr9,11-15;Mk14,12-16.22-26
07 VI- 10 Niedziela Zwykła Rdz3,9-15;Ps130;2Kor4,13-5,1Mk3,20-35 Kto wypełnia wolę Boga, ten jest moim bratem, siostrą i matką.
12 VI- piątek, Najświętszego Serca Pana Jezusa, uroczystość Oz11,1.3-4.8c9;Iz12;Ef3,8-12.14-19;J19,31-37
13 VI- sobota, Niepokalanego Serca NMP, wspomnienie Iz62,9-11;1Sm2'\;Łk2,41-51
14 VI- 11 Niedziela Zwykła Ez17,22-24;Ps92;2Kor5,6-10;Mk4,26-34 Swoim uczniom wyjaśniał wszystko na osobności.
21VI- 12 Niedziela Zwykła Hi38,1.8-11;Ps107;2Kor5,14-17;Mk4,35-41
Czemu tak bojaźliwi jesteście?
23VI- wtorek, Dzień Ojca Rdz13,2.5-18;Ps15,Mt7,6.12-14
24VI- czwartek, Narodzenie św. Jana, uroczystość odpustowa w naszej Parafii Iz49,1-6;Ps139;Dz13,22-26;Łk1,57-66.80
28VI- 13 Niedziela Zwykła Mdr1,13-15;2,23-34;Ps30;2Kor8.7.9.13-15;Mk5,21-43 Twoja wiara cię uzdrowiła!
29 VI- poniedziałek, św. Apostołów Piotra i Pawła, uroczystość Dz12, 1-11; Ps34; 2Tm4,6-8.17-18;Mt16,13-19 Ty jesteś Skałą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół, a potęga piekła go nie zwycięży.
01-02VII- uroczystość odpustowa w Lipach, Nawiedzenie NMP

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

07 VI- Mk3,20-35
Jezus nie lekceważy swojej Matki i nie odwraca się od swoich krewnych. Żył i pracował razem z nimi do czasu, gdy ich opuścił, aby wypełnić wolę swojego Ojca. Uczniowie Jezusa mają w pełni naśladować Jego życie, co oznacza, że powinni uczyć się od Niego w jaki sposób mogą wypełnić wolę Boga w swoim życiu. Kto chce całkowicie należeć do Jezusa, musi sprawę Bożą postawić na pierwszym miejscu. Wszystko inne ma znaczenie drugorzędne, co nie znaczy, że nie jest ważne. Każdy jest odpowiedzialny za swoje zbawienie i dlatego we wszystkich swoich działaniach, decyzjach, pragnieniach nigdy nie możemy tracić z oczu ostatecznego celu, jakim jest wejście do królestwa Bożego. To można osiągnąć jedynie żyjąc zgodnie z wolą Bożą.
14 VI- Mk4,26-34
Nauka Jezusa Chrystusa nie jest łatwa. Dlatego człowiek, aby ją poznać, zrozumieć, przyjąć i zastosować w swoim życiu, musi podjąć wielki wysiłek. Potrzebna jest mu również stosowna pomoc, której Jezus nie odmawia nikomu, kto o nią prosi. Boski Mistrz ma zawsze czas dla swoich uczniów, zawsze na nich czeka, aby cierpliwie wszystko wyjaśnić, pocieszać w każdym niepowodzeniu, niweczyć zniechęcenie i dodawać sił. Jezus zostawił nam szereg konkretnych środków, dzięki którym możemy stale korzystać z Jego pomocy. Najważniejsze z nich to modlitwa, sakramenty i Słowo Boże. Wszystko mamy na wyciągnięcie ręki. Potrzebna jest tylko nasza dobra wola, abyśmy chcieli wytrwale i systematycznie z tej Bożej pomocy korzystać.

21 VI- Mk4,35-41
Jezus uciszając szalejącą na jeziorze burzę, pokazuje uczniom, jak mała jest ich wiara. W chwili strachu w poczuciu zagrożenia wyjawiają oni swą prawdziwą, jakże ciągle mało przemienioną i mało ufną naturę. Ze złością robią wyrzut Jezusowi: „Cóż to, nie obchodzi Cię, że giniemy?" Jezus, wystawiając ich na próbę wiary i ufności pokazuje, że kto darzy Go szczerym zaufaniem, temu nic złego stać się nie może. Potrzeba jednak głębokiej wiary, aby nie przestraszyć się wichru przeciwności i mimo wszystko trwać w Chrystusowej łodzi. „Czemu tak bojaźliwi jesteście?" To zadane przez Jezusa pytanie jest wielce uzasadnione i warto poszukać na nie odpowiedzi. Już przez proroka Izajasza Bóg wyznał człowiekowi: „Nie lękaj się, bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu, tyś moim". Jeśli zaakceptujemy fakt, że jesteśmy wybrani przez Boga, że w pełni do Niego należymy, jeśli bezgranicznie Mu zaufamy, to w naszym sercu nie będzie miejsca na lęk. Żadna burza nie przestraszy tego, kto trwa w Panu.
28 VI- Mk5,21-43
Wiara jest koniecznym warunkiem uzdrowienia. Nie tylko z choroby, ale także uzdrowienia duchowego. Bo tylko wierząc, człowiek może autentycznie spotkać się z Bogiem. Może doświadczyć Jego obecności i w konsekwencji powierzyć się Mu z pełną ufnością. Tak rodzi się prawdziwa i właściwa relacja pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Nawiązanie takiego intymnego życiowego dialogu z Bogiem rodzi piękne owoce. Człowiek zostaje obdarowany wieloraką łaską, adekwatną do jego konkretnych potrzeb. Dla Boga nie ma nic niemożliwego. Dlatego każdy, kto przed Nim staje, nawet w chwili największego nieszczęścia materialnego czy też duchowego, powinien pamiętać o słowach Jezusa: „Nie bój się, tylko wierz!".

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

PERSONALISTYCZNA PEŁNIA PIERWOTNEJ NIEWINNOŚCI.
Czym jest wstyd i jak wyjaśnić jego nieobecność w stanie pierwotnej niewinności w samej głębi tajemnicy stworzenia człowieka jako mężczyzny i niewiasty? Ze współczesnych analiz wstydu -a w szczególności wstydliwości płciowej- wnioskuje się o złożoności tego podstawowego doświadczenia, w którym człowiek wyraża się jako osoba zgodnie z właściwą sobie strukturą. W doświadczeniu wstydu osoba ludzka doznaje lęku wobec „Drugiego ja" (tak na przykład kobieta wobec mężczyzny)i jest to zasadniczo lęk o „własne ja". Tym wstydem osoba ludzka okazuje instynktownie potrzebę potwierdzenia i przyjęcia tego" „ja" zgodnie z jego wartością. Doświadcza tego jednocześnie tak wewnątrz siebie, jak i na zewnątrz, wobec drugiego. Można wobec tego powiedzieć, że wstyd jest doświadczeniem złożonym, także w tym znaczeniu, że oddalając niejako jedną istotę ludzką od drugiej, (kobietę od mężczyzny), szuka jednocześnie ich osobowego zbliżenia stwarzając dla niego odpowiednią postawę i odpowiedni poziom. Z tej samej racji ma on podstawowe znaczenie dla formacji etosu w ludzkim współżyciu a w szczególności w relacji mężczyzna- kobieta. Analiza wstydu wskazuje jasno, jak głęboko jest on zakorzeniony we wzajemnych relacjach, jak dokładnie wyraża istotne reguły dla „wspólnoty osób" i równocześnie jak głęboko dotyka wymiaru pierwotnej „samotności" człowieka. Pojawienie się „wstydu" w następnym opowiadaniu biblijnym Rdz3 ma znaczenie wielowymiarowe i w swoim czasie wypadnie nam podjąć jego analizę. Co natomiast oznacza jego pierwotna nieobecność w Rdz2,25 „Byli nadzy, lecz nie odczuwali wobec siebie wstydu?' Trzeba przede wszystkim ustalić , że chodzi o prawdziwą nieobecność wstydu a nie o jego brak lub niedorozwój. Nie możemy tutaj w żaden sposób utrzymywać „prymitywizacji" jego znaczenia. Tekst w Rdz2,25 wyklucza zdecydowanie możliwość myślenia o braku wstydu, albo o bezwstydności , lecz bardziej jeszcze wyklucza wyjaśnienie za pomocą analogii z pewnymi pozytywnymi doświadczeniami ludzkimi, jak na przykład z doświadczeniem wieku dziecięcego albo życia tak zwanych ludów pierwotnych. Takie analogie są nie tylko niewystarczające, lecz mogą być zawodne. Słowa Rdz2,25 „nie odczuwali wobec siebie wstydu" Nie wyrażają braku lecz przeciwnie, służą do wskazania na szczególną pełnię świadomości i doświadczenia , nade wszystko na pełnię zrozumienia znaczenia ciała, związaną z faktem , że „byli nadzy". Że tak należy interpretować przytoczony tekst, świadczy dalszy ciąg opowiadania jahwistycznego,, w którym pojawienie się wstydu a w szczególności wstydu płciowego, jest połączone z utratą tej pierwotnej pełni. Zakładając zatem doświadczenie wstydu jako doświadczenie „graniczne", powinniśmy zapytać jakiej pełni świadomości i doświadczenia, a zwłaszcza jakiej pełni zrozumienia znaczenia ciała odpowiada znaczenie pierwotnej nagości , o której mówi Rdz 2,25. Aby odpowiedzieć na to pytanie, konieczną jest rzeczą pamiętać o przeprowadzonym dotąd procesie analitycznym, który swoją podstawę ma w całości opisu jahwistycznego. W tym kontekście pierwotna samotność człowieka ukazuje się jako „nieutożsamienie" własnego człowieczeństwa ze światem istot żyjących (animalia), które go otaczają. To „nieutożsamienie" w następstwie stworzenia człowieka jako mężczyzny i niewiasty ustępuje miejsca szczęśliwemu odkryciu własnego człowieczeństwa przy pomocy „drugiej „istoty ludzkiej. W ten sposób mężczyzna rozpoznaje i odnajduje swoje człowieczeństwo „przy pomocy" kobiety Jednocześnie ten ich akt powoduje dostrzeżenie świata , które dokonuje się bezpośrednio przez ciało („ciało z mojego ciała"). Jest ono bezpośrednim i widzialnym źródłem doświadczenia , które doprowadza do ustalenia ich jedności świadomości znaczenia ciał, która wypływa z typowej percepcji zmysłów. Można myśleć o tej pełni w kategoriach prawdy o istnieniu lub o rzeczywistości, lub można powiedzieć , że mężczyzna i kobieta byli pierwotnie dani sobie wzajemnie właśnie według tej prawdy, że „byli nadzy". W analizie znaczenia pierwotnej nagości nie można absolutnie pomijać tego wymiaru. To uczestniczenie w percepcji świata jest faktem bezpośrednim i samorzutnym wcześniejszym od jakiej kol wiek złożoności „krytycznej" poznania i doświadczenia ludzkiego i ukazuje się jako ściśle połączone z doświadczeniem znaczenia ludzkiego ciała Już w ten sposób można by pojmować pierwotną niewinność „poznania".
Nie można jednakże scharakteryzować znaczenia pierwotnej nagości biorąc pod uwagę tylko udział człowieka w zewnętrznej percepcji świata. Nie można go ustalić bez wejścia do wnętrza człowieka. Rdz2,25 wprowadza nas właśnie w ten poziom i chce, byśmy tak szukali pierwotnej niewinności poznania. Wymiarem bowiem głębi ludzkiej duszy trzeba wyjaśniać i mierzyć tę szczególną pełnię międzyosobowej łączności dzięki której mężczyzna i kobieta „byli nadzy, lecz nie odczuwali względem siebie wstydu". Pojęcie „łączności w naszym języku konwencjonalnym zostało prawie oddzielone od swojej najgłębszej pierwotnej formy znaczeniowej. Wiąże się to ze sferą środków i co przeważnie z wytworami służącymi porozumieniu, wymianie, zbliżeniu. Natomiast wolno przypuszczać, że w swoim pierwotnym i najgłębszym znaczeniu „łączność była i jest bezpośrednio związana z podmiotami , które „nawiązują łączność" właśnie na podstawie istniejącego między nimi „wspólnego zjednoczenia' zarówno w celu dojścia do prawdy jak i wyrażeniu prawdy która jest właściwa i przynależąca jedynie do sfery podmiotów- osób. W ten sposób ludzkie ciało nabiera zupełnie innego znaczenia którego nie można stawiać na płaszczyźnie pozostałej, „zewnętrznej percepcji świata". Wyraża bowiem osobę w jej ontologicznym i istotnym konkrecie, który jest czymś więcej niż „jednostka" i stąd wyraża ludzkie osobowe „ja", które od wewnątrz uzasadnia swoją „zewnętrzną" percepcję . Całe opowiadanie biblijne a w szczególności tekst jahwistyczny wykazuje, że ciało przez swoją widzialność wyraża człowieka, a wyrażając, pełni rolę pośrednika i sprawia, że mężczyzna i kobieta od początku „nawiązują łączność" między sobą według owej *communio persona rum* dla nich właśnie zamierzonej przez Stwórcę. Jedynie ten wymiar jak się zdaje pozwala nam zrozumieć w odpowiedni sposób znaczenie pierwotnej nagości . W tym przedmiocie jakiekolwiek kryterium „naturalistyczne" musi zawieść, gdyż kryterium „personalistyczne" może stanowić wielką pomoc. Rdz2,25 mówi z pewnością o czymś nadzwyczajnym. Co znajduje się poza poznanymi za pośrednictwem ludzkiego doświadczenia granicami wstydu i co równocześnie decyduje o szczególnej pełni łączności międzyosobowej zakorzenionej w samym sercu tej wspólnoty, która tak się ukazuje i rozwija. W tym względzie słowa „nie odczuwali wzajemnie wstydu" mogą oznaczać tylko pierwotną głębię w stwierdzeniu tego, co jest ściśle związane z osobą , tego, co jest „widzialne", kobiece i męskie, przez co tworzy się „osobowa zażyłość" wzajemnej łączności w całej jej radykalnej prostocie i czystości. Tej pełni zewnętrznej percepcji wyrażonej za pomocą fizycznej nagości, odpowiada wewnętrzna pełnia wizji człowieka w Bogu, to jest według miary „obrazu Bożego". Według tej miary człowiek jest naprawdę nagi , zanim jeszcze to spostrzegł . Będziemy musieli jeszcze uzupełnić analizę tego tak ważnego tekstu w czasie następnych rozważań.